

Sygn. akt **III AUa 665/22**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2024 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Wiesława Stachowiak

Protokolant: Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2024 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy (...) sp. z o.o. w Ł. i O. Z.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 31 stycznia 2022 r. sygn. akt IV U 1240/21

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz odwołującej (...) sp. z o.o. w Ł. kwotę 240,00 zł (słownie: dwieście czterdzieści złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

	Wiesława Stachowiak	
--	---------------------	--

## UZASADNIENIE

Decyzją z 06.05.2021 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że **O. Z.** jako pracownik u płatnika składek (...) SP. Z O.O. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 28.08.2020 r.

W uzasadnieniu podano, że O. Z. nie świadczyła pracy na rzecz płatnika składek na warunkach określonych w art. 22 k.p., a umowa o pracę została sporządzona dla pozor (art. 83 § 1 k.c.) celem obejścia przepisów prawa (art. 58 § 1 k.c.), wyłącznie w celu zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, a w konsekwencji uzyskania prawa do świadczeń z tytułu tych ubezpieczeń.

Odwołania od powyższej decyzji złożyli zarówno płatnik składek, jak i ubezpieczona O. Z..

Ubezpieczona zaskarżyła tę decyzję w całości, wnosząc o jej zmianę poprzez uznanie, że odwołująca się podlega, jako pracownik u płatnika składek obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu od 28.08.2020 r.

Płatnik również zaskarżył decyzję w całości, wnosząc o jej zmianę poprzez uznanie, że ubezpieczona jako pracownik u płatnika składek podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu od 28.08.2020 r.

Na podstawie art. 219 k.p.c. Sąd Okręgowy połączył sprawy z obu odwołań w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2022r., w sprawie o sygn. akt IV 1240/21, Sąd Okręgowy w Zielonej Górze zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że O. Z. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 28.08.2020r.

***Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:***

Płatnik składek – (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. (adres: Ł. nr 1), zarejestrowana od 05.09.2013 r., wykonuje działalność gospodarczą, której przeważającym przedmiotem jest wytwarzanie energii elektrycznej.

Prezesem jednoosobowego zarządu spółki jest B. C..

Jedynym wspólnikiem płatnika jest Grupa (...) sp. z o.o., również z siedzibą w Ł. (adres: Ł. nr 1); wspólnikami tej spółki są M. C. (1), Ł. C., B. C., P. C. i M. C. (2); członkami zarządu są B. C. (prezes) i P. C. (wiceprezes).

Ubezpieczona O. Z. od 23.01.2020 r. nie była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z jakiegokolwiek tytułu.

Od 28.08.2020 r. ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych przez płatnika z tytułu zatrudnienia w ramach umowy o pracę.

Od 16.10.2020 r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą. Płatnik wypłacił jej wynagrodzenie za okres niezdolności do pracy od 16.10.2020 r. do 17.11.2020 r. Od 18.11.2020 r. do 23.02.2021 r. ubezpieczona wystąpiła do Zakładu z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego za okres od 24.02.2021 r. do 22.02.2022 r.

Przed spornym okresem ubezpieczona była zatrudniona:

– od 20.02.2012 r. do 30.06.2015 r. na stanowisku bankiera transakcyjnego, od 01.07.2015 r. do 31.10.2016 r. na stanowisku doradcy ds. kluczowych klientów w (...) Bank S.A.;

– od 06.09.2017 r. do 10.08.2020 r. na stanowisku pracownika biurowego w PPHU (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z..

Na podstawie umowy o pracę z 28.08.2020 r. ubezpieczona została zatrudniona u płatnika składek na czas określony od 28.08.2020 r. do 30.04.2023 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika biurowego, z miejscem wykonywania pracy w Ł. nr 1, za wynagrodzeniem w kwocie 4 000 zł brutto miesięcznie.

Ubezpieczonej określono pisemny zakres obowiązków, obejmujący:

1. prowadzenie kalendarza;
2. katalogowanie dokumentów i archiwizację;
3. przygotowywanie umów i innych dokumentów firmowych;

4. obsługę korespondencji przychodzącej i wychodzącej (także przesyłek kurierskich);
5. prowadzenie korespondencji mailowej z kontrahentami, urzędami, jednostkami certyfikującymi, Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Inspekcją Ochrony Roślin i Nasiennictwa ( (...)), Inspekcją Jakości Handlowej (...) ( (...)) itp.;
6. kompletowanie dokumentów finansowych do biura rachunkowego;
7. dbanie o właściwy obieg dokumentów i przepływ informacji wewnątrz firmy;
8. pomoc przy organizacji podróży służbowych;
9. pomoc w przygotowywaniu wniosków o dofinansowanie ze środków krajowych i unijnych;
10. przygotowywanie dokumentacji niezbędnej do przeprowadzenia procesu certyfikacji ekologicznej gospodarstw rolnych;
11. prowadzenie dokumentacji dla gospodarstw rolnych;
12. zaopatrzenie biura w materiały biurowe i higieniczne.

Ubezpieczona, oprócz umowy o pracę, podpisała też inne dokumenty związane z rozpoczęciem stosunku pracy.

Ukończyła szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy 28-31.08.2020 r. Instruktaż ogólny i stanowiskowy przeprowadził starszy inspektor bhp J. N..

Uzyskała orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku pracownika biurowego.

W praktyce płatnik zajmuje się głównie działalnością rolniczą, handlem zbożem i świadczeniem usług dla zewnętrznych gospodarstw.

W spornym okresie od 28.08.2020 r. do 15.10.2020 r. (tj. do dnia poprzedzającego niezdolność do pracy) ubezpieczona wykonywała na rzecz płatnika pracę na umówionym stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zajmowała się sporządzaniem korespondencji i pism, porządkowaniem dokumentów, obsługą wniosków o dopłaty bezpośrednie, obsługą funduszy pomocowych. Spółka prowadziła dokumenty kilkunastu gospodarstw, w związku z czym jeden segregator zawierał około 200-300 stron. Ubezpieczona musiała sprawdzać wszystkie te dokumenty. Prowadziła ponadto stałą korespondencję e-mailową z Ł. C., dotyczącą informacji o naborach wniosków na dotacje, dokumentacji, wyjaśnień dla biura rachunkowego, poczty, wniosków do instytucji, podatków i innych tematów związanych z działalnością lub branżą, w której działa płatnik.

W budynku w Ł., w którym znajduje się siedziba spółki, jest wyodrębnione pomieszczenie biurowe. Ubezpieczonej przydzielono tam stanowisko przy komputerze.

Pracę wykonywała w biurze, ale też w domu, ze względu na to, że miała problemy z samochodem, a ponadto z uwagi na sytuację pandemiczną. W domu porządkowała dokumenty w segregatorach i sporządzała wzory pism. Zawoziła też dokumenty do biura rachunkowego.

Bezpośredni nadzór nad pracą ubezpieczonej sprawowali B. C. i Ł. C., któremu codziennie raportowała wykonaną pracę.

Zatrudnienie ubezpieczonej wynikało z tego, że wiosną 2020 r. płatnik przeszedł na obsługę zewnętrznego biura rachunkowego. Narzuciło to inny niż dotychczas standard pracy. Obowiązek prowadzenia magazynu, fakturowania i

przygotowywania dokumentów oraz zestawień do biura rachunkowego spadł na B. C.. Ponadto był to okres żniw. W spółce było zatem dużo pracy, po kilkanaście godzin na osobę, pojawiła się więc potrzeba zatrudnienia pracownika do pracy biurowej.

Ł. C. wdrażał ubezpieczoną do pracy.

W trakcie zatrudnienia ubezpieczona podpisywała listy obecności.

Otrzymywała przelewem umówione wynagrodzenie do 10 dnia miesiąca następującego po przepracowanym. Wynagrodzenie za listopad otrzymała 21.12.2020 r.

Przed ubezpieczoną płatnik nie zatrudniał innych pracowników, od momentu jej nieobecności także nikogo nie zatrudniono. Planowano czekać na powrót ubezpieczonej do pracy. Jej obowiązki przejęli Ł. C. i B. C., wykonując je do późnych godzin wieczornych.

W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy wskazał, że odwołania okazały się zasadne.

Istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy odwołująca się O. Z. w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji po zawarciu umowy o pracę z płatnikiem składek faktycznie tę pracę wykonywała, a tym samym czy podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu pracowniczemu.

Sąd Okręgowy powoływał następnie podstawę prawną rozstrzygnięcia, tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 2 k.p., art. 11 k.p., i art. 22 § 1 k.p. oraz art. 83 § 1 k.c.

Do dokonania merytorycznej zasadności zgłoszonego żądania włączenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego odwołującej się O. Z. rozważenia wymagała kwestia skuteczności umowy o pracę zawartej 28.08.2020 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że pomiędzy stronami umowy doszło do nawiązania stosunku pracy i zatrudnienia ubezpieczonej, a zatem przynależy ona do określonej w ustawie z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych grupy pracowników zatrudnionych, co skutkuje objęciem z mocy ustawy ubezpieczeniem społecznym i stanem się jego podmiotem.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie potwierdził, aby sporna umowa o pracę była dotknięta wadą oświadczeń woli jej stron – w postaci pozorności. Zebrane dowody potwierdzają, że w okresie od 28.08.2020 r. do 15.10.2020 r. (dzień poprzedzający początek niezdolności do pracy odwołującej się) ubezpieczona wykonywała pracę na rzecz płatnika na warunkach zatrudnienia pracowniczego. Takie dowody, jak w szczególności zeznania świadków M. C. (2), Ł. C., P. C., B. C. i ubezpieczonej, w dalszej kolejności – zeznania świadka M. P., jak również dokumentacja związana z zatrudnieniem ubezpieczonej, listy obecności, potwierdzenia przelewów i wydruki e-maili służbowych – pozwalają na ustalenie ponad wszelką wątpliwość, że w okresie, którego dotyczy spór, odwołująca się wykonywała pracę na rzecz i pod kierownictwem pracodawcy oraz we wskazanym przez pracodawcę miejscu i czasie, zaś płatnik składek wypłacał odwołującej się wynagrodzenie za tę pracę. Tym samym w niniejszej sprawie ubezpieczona i płatnik wykonywali względem siebie prawa i obowiązki stron stosunku pracy w rozumieniu przepisu art. 22 § 1 k.p.

Zdaniem Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie potwierdził, że w spornym okresie ubezpieczona wykonywała na rzecz płatnika pracę na stanowisku pracownika biurowego, zajmując się korespondencją, dokumentacją, obsługą wniosków, korespondencją e-mailową z Ł. C.. Pracę wykonywała w biurze płatnika, ale też w domu, co ze względu na sytuację pandemiczną i problemy z samochodem jest zrozumiałe, zwłaszcza że charakter części obowiązków umożliwiał takie rozwiązanie. Praca była nadzorowana przez B. C. i Ł. C., któremu ubezpieczona codziennie raportowała wykonane zadania. Wydruki e-maili potwierdzają, że ubezpieczona prowadziła korespondencję w przedmiocie działalności spółki z Ł. C.. Z kolei wydruki potwierdzeń przelewów są dowodem na wypłatę umówionego wynagrodzenia przez płatnika.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało zatem fakt spornego zatrudnienia na warunkach pracowniczych, ale też wyjaśniło wszystkie wątpliwości podnoszone przez organ rentowy.

W ocenie Sądu I instancji praca na odległość, w domu, również nie może prowadzić do zakwestionowania spornego zatrudnienia. Zakres obowiązków ubezpieczonej pozwalał na wykonywanie pracy poza biurem. Nic też nie stało na przeszkodzie, by podpisywana była lista obecności. Praca w domu nie powodowała też, że nie zaistniało podporządkowanie pracownicze lub nadzór ze strony pracodawcy, skoro wyniki pracy były stale raportowane.

Jeśli chodzi o osobiste relacje osób składających zeznania w niniejszej sprawie, to okoliczność ta nie jest sama w sobie podstawą do zdyskredytowania tych zeznań, skoro są one spójne i logiczne, a strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu, prowadzącego do ich podważenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego wątpliwości nie budzą też kompetencje odwołującej się do wykonywania pracy biurowej. Ubezpieczona przed spornym okresem pracowała już długo jako bankier, doradca ds. klientów w banku, a także właśnie jako pracownik biurowy. ZUS nie stwierdził zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych z jakiegokolwiek tytułu od 23.01.2020r., ale świadectwo pracy potwierdza, że ubezpieczona pracowała od 06.09.2017 r. do 10.08.2020 r. na stanowisku pracownika biurowego w PPHU (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z..

Wątpliwości nie budzi też wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej – nie jest to płaca wygórowana. Wysokość wynagrodzenia nie była zresztą przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, ponieważ nie została zakwestionowana zaskarżoną decyzją.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, zatrudnienie ubezpieczonej – w kontekście rzeczywistej potrzeby zatrudnienia pracownika – było racjonalne i nie nosiło cech pozorności.

Nie ma przy tym znaczenia, czy ubezpieczona, podejmując zatrudnienie, wiedziała, że jest w ciąży. Obowiązujące przepisy Kodeksu pracy nie zawierają ograniczeń w zakresie zawierania umów o pracę z kobietą w ciąży. Sąd Okręgowy nie widział potrzeby przeprowadzania dowodu dokumentacji medycznej ubezpieczonej na okoliczności, takie jak przebieg ciąży, data pierwszej wizyty u lekarza oraz możliwość faktycznego wykonywania czynności wchodzących w zakres umowy o pracę. Ta ostatnia okoliczność wynika z tego, że ubezpieczona faktycznie swoje obowiązki wykonywała. Z uwagi na powyższe, wniosek dowodowy zawarty w punkcie 5 odpowiedzi na odwołanie został oddalony.

Sąd Okręgowy uznał, że pomiędzy odwołującymi się doszło do rzeczywistego nawiązania stosunku pracy, a zatem, że strony nie zawarły jedynie pozornej umowy o pracę, do której wykonania nie przystąpiono. Chybiony jest zatem zarzut pozwanego organu rentowego, że ubezpieczona nie świadczyła pracy w ramach zawartej umowy o pracę.

Pracowniczy charakter świadczeń ze strony ubezpieczonej w ustalonych okolicznościach sporu nie budzi wątpliwości sądu, a tym samym istnieją przesłanki do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym pracowniczym z mocy wyżej wskazanych przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku, w całości, wniósł organ rentowy, zarzucając:

I. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów:

l) z przekroczeniem granicy swobodnej oceny dowodów oraz w sposób newszechstronny poprzez błędne ustalenie, że O. Z. realizowała umowę o pracę od 28.08.2020r. w sposób określony w tej umowie, a przede wszystkim w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy (art. 22 k.p.) w sytuacji, gdy postępowanie dowodowe, w tym dowody z zeznań odwołujących oraz świadków wskazywały na okoliczność, iż została zawarta sprzecznie z zasadami współzycia społecznego, nadto w celu obejścia prawa;

2) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logiki:

a) wobec ustalenia, że płatnik składek miał potrzebę zatrudnienia O. Z. nie wykazując jednocześnie rzeczywistej i obiektywnej potrzeby zatrudnienia pracownika,

b) wobec ustalenia, że zeznania odwołujących oraz świadków potwierdzają wykonywanie przez O. Z. pracy w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy, podczas gdy zeznania te cechował bardzo duży stopień ogólności a także pojawiały się rozbieżności, II. Naruszenie przepisów postępowania cywilnego tj. art. 232 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego organu pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej O. Z., podczas gdy w toku postępowania nie ustalono kiedy odwołująca dowiedziała się o ciąży, przebiegu ciąży oraz możliwości faktycznego wykonywania czynności wchodzących w zakres umowy o pracę a więc dowód ten miał dla rozstrzygnięcia sprawy w istotne znaczenie,

111. Naruszenie prawa materialnego a mianowicie: art. 6 ust. 1 pkt. 1 w zw. art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 k.p. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że O. Z. pozostawała w stosunku pracy i podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 28.08.2020r. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek BIOGAZ C. Sp. z o. o w Ł. bez względu na sposób wykonywania pracy, jej rozmiar i ustalony rodzaj, tj. wbrew określonymu w prawie pracy reżimowi wykonywania zatrudnienia, co stanowi o pozorności zatrudnienia.

Wskazując na wyżej sprecyzowane zarzuty pozwany wnosił o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań, ewentualnie;

2) ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

3) zasądzenie od odwołujących na rzecz organu pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację odwołujący płatnik wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Przepis ten byłby naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Tak rozumianego zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego Sądowi pierwszej instancji w niniejszej sprawie skutecznie zarzucić nie można. W konsekwencji Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNP 1999, Nr 24, poz. 776).

Istotą niniejszej sprawy było ustalenie, czy O. Z. podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu – od dnia 28.08.2020r. jako pracownik, z tytułu umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek (...) sp. z o. o., a poczynienie takiego ustalenia było uzależnione przede wszystkim od wykazania tego, że odwołująca zawarła przedmiotową umowę o pracę z zamiarem świadczenia pracy i faktycznie pracę tę wykonywała.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - analiza materiału dowodowego sprawy wskazuje, że prawidłowe są ustalenia Sądu I instancji, że O. Z. faktycznie wykonywała pracę na podstawie umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek (...) sp.

z o. o., a tym samym podlegała ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Zarzuty apelującego organu rentowego w tym zakresie należało zatem uznać za bezzasadne.

Wskazując na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. skarżący zasadniczo podnosił pominięcie przez Sąd Okręgowy istotnych - jego zdaniem - dla wyniku sprawy faktów, które przeciwstawił własnej koncepcji. Zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym. W tym stanie rzeczy polemika z wyrażonym w ten sposób stanowiskiem, nieoparta przytoczeniem właściwej, dla możliwości jego zwalczania, podstawy apelacyjnej nie mogła odnieść skutku.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. III CK 314/05).

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., sygn. IV CK 122/05).

W ocenie Sądu Apelacyjnego - wbrew twierdzeniom apelującego - materiał dowodowy zebrany w sprawie nie dał podstaw do poczynienia ustaleń oczekiwanych przez apelującego. Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu swego orzeczenia dowody, na których się oparł przy rekonstrukcji stanu faktycznego, którym dał wiarę, a następnie w rozważaniach wyjaśnił, jakie wnioski faktyczne wyprowadził z tak przeanalizowanego materiału dowodowego.

Odwołująca wykazała, że rzeczywiście świadczyła pracę w ramach umowy o pracę z płatnikiem składek, a tym samym zrealizowano elementy charakterystyczne dla stosunku pracy, a wynikające z art. 22 § 1 k.p. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego prawną doniosłość ma taka pozorność zawarcia umowy o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy i gdy zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, tj. zgłoszenie do ubezpieczenia dotyczy takiej osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 r. II UKN 32/96; z dnia 28.12.2001 r. II UKN 244/00). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (por. między innymi wyrok z dnia 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905; wyrok z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241).

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu I instancji, że odwołująca zaoferowała dowody świadczenia pracy w ramach stosunku pracy na rzecz płatnika składek w spornym okresie – począwszy od 28.08.2020r. w postaci zeznań świadków: M. C. (2), Ł. C., P. C., B. C. i M. P., jak również przedstawiła dokumentację związaną z zatrudnieniem w postaci listy obecności, listy płac, potwierdzenia przelewów i wydruków e-maili służbowych, co pozwala na ustalenie, że w okresie, którego dotyczy spór, odwołująca się wykonywała pracę na stanowisku pracownika biurowego na rzecz i pod kierownictwem pracodawcy oraz we wskazanym przez pracodawcę miejscu i czasie, zaś płatnik składek wypłacał odwołującej się wynagrodzenie za tę pracę. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie potwierdził, że w spornym okresie ubezpieczona wykonywała na rzecz płatnika pracę na stanowisku pracownika biurowego, zajmując się sporządzaniem korespondencji, obsługą i porządkowaniem dokumentacji, obsługą wniosków o dopłaty, korespondencją e-mailową z Ł. C.. Pracę wykonywała w biurze płatnika, ale też w domu, m.in. ze względu na sytuację pandemiczną, co jest w pełni uzasadnione, także mając na uwadze charakter jej obowiązków.

Jak prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy – ww. świadkowie posiadali wiedzę co do okoliczności związanych z przebiegiem spornego zatrudnienia odwołującej, widywali ją przy wykonywaniu jej obowiązków. Sąd Okręgowy wnikliwie analizował zeznania świadków wskazując na wynikające z nich fakty dotyczące zatrudnienia odwołującej. Pozwany powoływał się na wrywkowo wybrane fragmenty zeznań świadków P. C., Ł. C. czy B. C., które w jego ocenie nie dawały podstaw do przyjęcia, że odwołująca wykonywała pracę na rzecz płatnika składek w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego argumentacja ta nie jest zasadna, gdyż – jak wskazywano - zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym. W tym stanie rzeczy polemika z wyrażonym w ten sposób stanowiskiem, niepoparta przytoczeniem właściwej, dla możliwości jego zwalczenia, podstawy apelacyjnej nie mogła odnieść skutku. Przykładowo fakt, że świadek P. C. zeznał, że na miejsce odwołującej nie został przyjęty nowy pracownik, czy też, że w czasie jej nieobecności firma funkcjonowała bez problemów (na co wskazywał apelujący), w żaden sposób nie podważa ustalenia, że odwołująca w spornym okresie wykonywała swoje obowiązki jako pracownik, czy też że istniała rzeczywista potrzeba pracodawcy w zatrudnieniu jej jako pracownika. Świadek zeznał bowiem jednocześnie, że na czas nieobecności odwołującej jej obowiązki tymczasowo przejęli B. C. i Ł. C. (wykonując je do późnych godzin wieczornych), gdyż pracodawcy „nie było stać na zatrudnienie kolejnych pracowników”, a nadto pracodawca oczekiwał na powrót do pracy O. Z.. Sąd Okręgowy ustalając okoliczności zatrudnienia odwołującej trafnie wyjaśnił, że płatnik nie zatrudniał nikogo wcześniej, bo dopiero wiosną 2020 r. powstała taka potrzeba. Wiązała się z przejściem na obsługę zewnętrznego biura rachunkowego oraz z okresem żniw, podczas którego jest więcej pracy. Obowiązek prowadzenia magazynu, fakturowania i przygotowywania dokumentów do biura rachunkowego przeszedł na B. C. (prezesa spółki). Te okoliczności nałożyły się na siebie i skutkowały tym, że osoby prowadzące sprawy spółki miały bardzo dużo pracy i potrzebowały dodatkowej osoby do zajmowania się sprawami biurowymi.

Należy także zgodzić się z ustaleniem Sądu I instancji, że praca zdalna, w domu, również nie może prowadzić do zakwestionowania spornego zatrudnienia, gdyż zakres obowiązków ubezpieczonej pozwalał na wykonywanie pracy poza biurem, tym bardziej, że w okresie pandemii istniały takie zalecenia. Praca w domu nie powodowała też, że nie zaistniało podporządkowanie pracownicze lub nadzór ze strony pracodawcy, skoro wyniki pracy były stale raportowane przez odwołującą Ł. C..

Odwołująca – jako ekonomista z doświadczeniem w pracy w banku i pracy biurowej miała też wystarczające kwalifikacje zawodowe do wykonywanej pracy, gdyż świadczyła obowiązki polegające na sporządzaniu korespondencji i pism, porządkowaniu dokumentów, obsłudze wniosków o dopłaty bezpośrednie, obsłudze funduszy pomocowych. Spółka prowadziła dokumenty kilkunastu gospodarstw, a ubezpieczona musiała sprawdzać wszystkie te dokumenty. Prowadziła także stałą korespondencję e-mailową z Ł. C., dotyczącą informacji o naborach wniosków na dotacje, dokumentacji, wyjaśnień dla biura rachunkowego, poczty, wniosków do instytucji, czy podatków.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że sporna umowa o pracę nie była pozorna, skoro – jak wskazano wyżej – faktycznie była ona realizowana. Czynność prawna pozorna została uregulowana w art. 83 § 1 k.c., przez wskazanie trzech jej elementów, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. W niniejszej sprawie - jak podkreślono - sporna umowa o pracę była faktycznie przez odwołującą wykonywana w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy, a tym samym nie można mówić o pozorności tej umowy.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegają osoby będące pracownikami, od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Inaczej mówiąc, tytułem ubezpieczeń społecznych tych osób jest stosunek pracy.

Odnosząc się zaś do argumentacji apelującego związanej z tym, że w toku postępowania nie ustalono, kiedy odwołująca dowiedziała się o ciąży, to zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji wykazania faktycznego wykonywania przez



odwołującą pracy w ramach stosunku pracy, nie miały znaczenia zarzucane przez apelującego okoliczności związane z uzyskaniem przez stronę informacji o ciąży, tym bardziej, że odwołująca legitymowała się zaświadczeniem lekarskim o zdolności do pracy.

Dodać w tym miejscu należy, że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05). Istotne jest tylko, czy w związku z zawarciem umowy o pracę zobowiązania z niej wynikające były wykonywane, a konkretnie czy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNP 2002 Nr 21, poz. 527, z dnia 5 października 2005 r., I UK 32/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 249).

Reasumując - w ocenie Sądu Apelacyjnego umowa o pracę zawarta przez odwołującą nie miała charakteru czynności pozornej, a jej celem było faktyczne świadczenie pracy w ramach stosunku pracy. W konsekwencji odwołująca podlega z tytułu tej umowy jako pracownik obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, a zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2018r. poz. 265).

Wiesława Stachowiak